

KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Marca. — Rok 1837.
Czwartek.

№ 66.

Jutro, 40stu Męczenników.

Nabożeństwo 40sto godzinne jutro rozpoczyna się w Kościele paraf. Panny MARIJ. — Jutro z rana o godz. 9tej, w Kościółku Towarzystwa Dobroczytności odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa Kossakowskiego, niegdyś Członka tegoż Towarzystwa. — Pozostały Mał po zgonie ś. p. Praxedy z Solskich Galle, zeszedł z tego świata w 21 roku życia, zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację ciała z Kościoła XX. Bernardynów jutro o godz. 11tej z południa na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

(A. n.) Ubóstwo i niedostatek znacznej części rodzaju ludzkiego, od dawnych czasów przemawia mocno do serc czułych i tkliwych. Między zaradczymi środkami użytymi końcem przyniesienia ulgi cierpiącym, policzamy sprawiedliwie i ałmużny zbierane w Przybytkach PAŃSKICH w ciągu wielkiego tygodnia poświęconego rozpamiętywaniu krzyżowej męki JEZUSA CHRYSOSTUSA Zbawiciela naszego. Był to pomysł prosty i właściwy, który natchnęła prawdziwa miłość bliźniego. Bez wątpienia, sądzić i spodziewać się należy, iż nic nas bardziej nad widok krzyża i obrazu cierpień na nim poniesionych, pobudzić nie może do miłosierdzia nad cierpiącymi i ubogimi, których nasz Zbawiciel szczególnie pokochał, którym serce otworzył, i łaski swe i błogosławieństwa wylał; o których rzekł iż „kto im daie, Jemu samemu daie“, który za kubek podanej im wody, obiecuje sowitą nagrodę; który ich pod szczególną miał i ma zawsze opieką; który im obiecuje Królestwo Niebieskie, a przez ie tym którzy ich osładzają niedole. Przecież, pomimo tak święte powody i pomyslnie początki zwyczajnych i ałmużn w tej ważnej epoce, próżność i chluba, iak zwykle między ludźmi bywa, bolesny cios zadały cierpiącej ludzkości i wywarły wpływ swój mo-

ny, a szkodliwym swym iadem rażąc serca, osłabiły samą miłość bliźniego, cnotę którą powszechnie czcimy, uwielbiamy; której nikt iawnym nieprzyjacielem ogłosić się nie śmie. Obliczając ludność chrześcijańską w Warszawie, wnieść można, iż liczba zwiedzających w ciągu wielkiego tygodnia kościoły, dojsz może mniej więcej 100,000. W tem mnóstwie, podług tyloletniego doświadczenia, znajduje się kilkadziesiąt osób które dają po czerwonym złotym; kilkaset wyrobników którzy się nieplonią oddać grosz prawie ostatni, dzielą się swem szczupłym mieniem z ubogimi; pozostająca ludność w znacznej części którą kłase możemy 90,000, miotana z jednej strony próżnością i fałszywym wstydem, z drugiej będąc istotnie w niemożności dać tyle ile dają ci którym na to staie, najmniej chwalebne i zupełnie zasadam Chrześcijańskim przeciwnego chwytają się środka, nie wcale nie dając. Abyśmy byli w stanie osądzić iak wstyd fałszywy znaczny czyni uszczerbek cierpiącej ludzkości, wyobraźmy sobie że ze 100,000 chrześcijańskiej ludności iakieśmy od początku założyli, 90,000 nie są ludźmi bogatemi, i że nie więcej podług mienia swego dać mogą iak po 10 lub 5 groszy w każdym kościele. Przypuścmy, że każdy z tych, w przeciagu wielkiego tygodnia 10 odwiedzi kościołów lub 10 razy będzie w jednym kościele; przypuścmy że 60,000 są w stanie dać za każdym wnijsciem groszy 10, że 30,000 mogą dać groszy 5; każdy tedy w szczególności z pierwszych w przeciagu wielkiego tygodnia dałby złp. 3 i groszy 10, drudzy daliby każdy w szczególności także złp. 1 i groszy 20. Ta tak mała ofiara raz w rok i w tak ważnej uczyniona epoce, w tak świętym czasie, wyniosłaby w ogóle summę złp. 250,000, które miłość bliźniego poświęca ubóstwu. Ważny tak prostego rachunku wypadek, dał mi po-

wód przesłać te myśli do Redakcji Kurjera z prośbą o udzielenie ich Publiczności, w niepełnej nadziei, że gruntowna uwaga i ścisły wybór światłych czytelników utworzy przychylnie w tej mierze ich zdanie; a sprawiedliwe rzeczy ocenienie ściągnie w walce między fałszywym wstydem a szlachetnymi uczuciami litości, zwycięstwo korzystne na stronę niedostatku i nędzy. Od wielu lat z małych składek pieniężnych powstały w różnych krajach Europy znakomite zakłady handlowe, przemysłowe, rękodzielnicze i tym podobne; niechże Miastu Warszawie dostanie się zaszczyt i chwała do wysokiego stopnia doskonałości małym kosztem doprowadzić zakłady dobroczynne, które tkliwa czułość serca i czysta miłość bliźniego tworzy w pośród niej murów. Niech każdy z odwiedzających w wielkim tygodniu Kościoły, przejęty głęboko zostanie tą niezaprzeczoną prawdą, że nikt nie jest obowiązany dawać wielką iałmużnę, że nie jest wstydem dać najmniejszą; ale że jest prawdziwie naganne i występne *nie nie dać* nboństwu w ten czas właśnie kiedy wzywamy dla siebie litości i miłosierdzia ZBAWICIELA naszego, który codziennie mi nas obficie dobrodziejstwami obdarza.

W dniu 3/15 b. m. na placu przed Mennicą, dopełnione będzie w obecności Delegowanych od Komitetów Towarzystwa Kred: Ziem: i Właścicieli Listów Zast., spalenie wylosowanych i wykupionych Listów Zasta: w summie złp. 4,461,200, znajdującymi do nich kuponami w wartości złp. 667,222, oraz summy złp. 3,681,312 kuponów wykupionych i z obiegą wyjętych. — Osoba, znana z uczuć dla ludzkości, raczyła nadesłać dla szkółki Sierot w Instytucie Dobroczynności istniejącej zł. 40, które przez jednego z Członków tegoż Towarzystwa w Redakcji Kurjera złożone zostały. Dzieci J. A. L. przesłali uzbierane 5 złp. dla Biednej Wdowy z dziećmi po Urzędniku; a od *Bronci* złp. 5 dla prawdziwie ubogich. — Na miesiąc Styczeń wyszedł z druku *Kalen-*

darz Rolniczy przez J. N. Kurowskiego. Prenumerata przyjmuje się na prowincji na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych po złp. 10; w Warszawie w Redakcji Tygodnika przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1789, po złp. 9. Z Redakcji do mieszkań Panów Prenumeratorów w Warszawie bezpłatnie będzie odesłany. — (Art. nad.) Wziętość JPanny *Karl* wzmagają się z dniem każdym. Trudno wyrazić zapał, z którym ona onegdaj przyjęta była w Wielkim Teatrze; lecz oddać nadzwyczajny talent ziar-kin wykonała najwyborniejsze utwory *Bellini*ego i *Donizet*tego, oddać uczucie i akcję jej śpiew zachwycający przejął całą Publiczność, jest prawdziwie niepodobnem. Są rzeczy które tylko można uczuć, lecz nie opisać. Dość powiedzieć że po każdym dniu śpiewu tej rzadkiej Artystki, zachwycony słuchacz wraca z nasyconą duszą, z mocnem przekonaniem iż nic doskonalszego słyszeć nie można, i że za każdym nowym śpiewem JPanna *Karl* przechodzi samą siebie, i, że tak powiem, wprawia w zadumienie prawdziwych znawców muzyki. Nie do odżałowania jest, że ta znakomita Spiewaczka wkrótce stolicę naszą opuści. Lecz urok jej czarującego głosu, zadziwiający wykończenie w wykonaniu, na zawsze zostaną w duszy Lubowników wszystkiego co jest wzniosłym i doskonałym. G. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Podjeściu* (danem zamiast *Pana domu*), iakoteż po *Estelli*, przywołani wszyscy. Dawano oklaski na zabawne sceny nowej Krotchwili *Na Jawie*, żądano wymienienia *Autora*, iest nim Autor, podobnejże Krotchwili *Przez sen*. Żądano oraz powtórzenia kilku śpiewek, z których umieszczamy opisu-jącą świat księżycowy:

Widziałem Panne w Kościele
Jak przykładnie się modliła,
Było przy niej Chłopców wiele
Oczu na nich nie zwróciła.

Gdzieś to widział Starościcu?

Na księżycu, na księżycu!

Widziałem też Niewiast grono
Wszystkie tak skromnie przybrane,
O modach tam nie mówiono
Stroje im były nie znane.

Widziałem Kupca w sklepiku
Co na cenie nie przesadzał,
Nie ujmował na funkcju,
Od złych towarów odradzał.

Brodategoim widział Żyda
Co oszachrach nie wspominał,
J dukatów które wyda
Nigdy w przódny nieobrzynał.

Gdzieś to widział Starościcu?

Na siężycu, na siężycu!

Liczne zebranie znakomitych osób na onegdajszym przedstawieniu Panów *Kroft*: *Allerbury*, wkładają na nich miły obowiązek złożyć uiniejszym najmilsze dzięki, zawiadamiając zarazem Szano: Publiczność. iż krótki tylko czas w Warszawie zabawią. — W ukończeniu ciągnięcia 2ej klasy 49 Loterji wczoraj znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Zł. 15,000 na Ner 62,094 u Wiemanna; zł. 5000 na Ner 33,508 u tegoż; zł. 3000 na Ner 31,452 u Neumana w Siedleach; zł. 2000 na Nr 48,247 u Katza w Koninie; zł. 1500 na Nr 8214 u Dawilsona; po zł. 1000 na Nra 17,892, 29,248, 40,386, 54,404, 61,616.

Anglja. — Król wydał rozkaz, aby w zamku *Windsor* uczynić wszelkie przygotowania do jego przyjeścia. — Mówią, iż *Xęz Wellington* zostanie w *Strathfieldsaj* do ukończenia polowania, i tylko niekiedy zabawi przez krótki czas w stolicy. — *Okonel* otrzymał 24go z. m. list przysłany pocztą, a napisany ręką kobiecą, w którym były dołączone papiery wartości 4000 złp., z dopisem: „Hołd wdzięczności Panu *Okonel*, za to iż utrzymaie powagę Irlandji.“ — Zdaie się iż Admiralicja nakoniec chce znieść niehumanne uścisk majtków; albowiem rozkazała aby na wszelkie okręty w miarę ich wielkości przyjmowano pewną liczbę chłopców płacących, którzy po 3 letniej służbie mogą zostać majtkami. — Dyrektorowie *Wschodnio-Indyjskiej* kompanji wyprawili ucztę dla Kapi-

tana *Grant* i innych officerów statku *Berenika* na pożegnanie. Ten statek parowy mogący zabrać 756 beczek ciężaru, mający siłę 226 koni i zaopatrzony armatami ciężkiego kalibru, przeznaczony jest do *Bombaj*, dla działania przeciw korsarzom. — Professor teologii przy uniwersytecie *Oxfordim* ma objąć wakujące biskupstwo *Salisbury*. — Biega wieść o pomnożeniu liczby katolickich Biskupów w Anglji. — Towarzystwo Królewsko-medyczne obchodziło 21 Lutego setną rocznicę swojego istnienia. — Znakomity autor *Jan Dillon*, znany ze swoich dzieł prawniczych, w tych dniach rozstał się z tym światem, mając lat 59. — Koleje żelazne coraz bardziej się upowszechniają. — Wyślana niedawno partjasztołkifszu do *Santander*, sprowadzoną została do *Hilbao*, gdzie ją zakupiono za cenę nadzwyczajną. — Przy brzegach *Majti* miano popełnić znaczne grabieże na okrętach Amerykańskich.

Hiszpanja. — *Monitor* Paryżki udziela telegraficzną depeszę z *Kaiony* z d. 25 z. m., donoszącą o wtargnięciu *Karlistów* do prowincji *la Mansza*. To wtargnięcie do *La Manszy* nastąpiło pod dowództwem *Kabrerego* w liczbie 300 *Karlistów* i 500 koni. *Madryt* pozostał w obawie skutkiem pogłósłki o zbliżeniu się *Karlistów*. — *Mendizabal* żyje w zupełnem odosobnieniu od czasu uwolnienia *Garcjego*; utrzymują, iż nawet zostacie w obawie o własne bezpieczeństwo. — Zniechęcenie panujące w *Madrycie* jeszcze powiększa się przez obecność *Hawańczyków*, którzy usiłują utworzyć stronnictwa polityczne.

Francja. — Znowu mówią o zamierzonym małżeństwie *Xcia Orleańskiego* z iedną z Xiężniczek Niemieckich. — Prefekt departamentu *Sekwany* zaprojektował Izbom aby ieszcze 3 domy gry zostawić w *Paryżu*, wątpią iednak czy Izby do tego się skłonia. — Okolnik Ministra handlu wzywa wszystkich Prefektów do udzielenia dokładnego raportu o stanie zdrowia ich departamentów, a szczególnie, aby podać czas

wybuchnięcia gryppy, stopień jej gwałtowności, przeciąg jej trwania, liczbę umarłych na nią osób i środki przeciw niej użyte. — Mówią, że P. Tjer wyjedzie do Anglii i Niemiec. — Według statystycznego wykazu iednego z pism Paryżkich, znajduje się w Jzbie deputowanych 5 Ministrów, 1 Marszałek, 1 Wiceadmirał, 19 Jenerałów, 20 Pułkowników, Podpułkowników i Officerów niższych stopni, 18 Radców stanu, 14 Urzędników sądowych, 8 wyższych urzędników ministerstw, 3 urzędników uniwersytetu, 4 Inżynjerów, 5 Jeneralnych Inspektorów, 3 Intendentów wojskowych, 2 Inspektorów opłat, 2 Połków, 1 Króleski Bibliotekarz, 1 Officer marynarki, 1 Dyrektor Króleskich fabryk i 1 Kassjer ministerstwa skarbu; wogóle 169 urzędków stanu, którzy, z wyjątkiem Ministrów, pobierają pensją do 2ch miljonów fran. Reszta członków składa się z 46 Adwokatów, 8 Lekarzy, 39 Kupców lub Bankierów, 6 Fabrykantów, 8 posiadaczy zagrod, 5 Notariuszów, 178 Dzielców, Gospodarzy i żyjących z własnych dochodów; wogóle 290 deputowanych z osób cywilnych. — Tylko 10 głosów oświadczyło się za rozdzieleniem sądu przy mieszanych zbrodniach stanu, a 36 przeciw temu wnioskowi. — Sprawa *Menjera*, która przed 8mią dniami zdawała się już blizką końca, teraz została na nowo zawikłaną w skutku utrudzających okoliczności. Mniemają, iż ten proces dopiero 20 b. m. wniesiony zostanie w Jzbie Parów. Spół obwinieni są tylko *Lawo* i *Lahaz*. — Jedno z pism ministerjalnych zwraca na to uwagę, że Minister sprawiedliwości nie był obecnym na uczcie danej przez P. *Djupę*. — Statek *Lezer* umyślnie wysłany do Tunetu, dla przekonania się o prawdziwości wybuchnięcia zarazy, już wrócił do Tulonu i zapewnia, iż w tamtych okolicach stan zdrowia jest zupełnie zaspokajający.

Niemcy. — *Gandawa* i niektóre miejsca nad Renem zostały nawiedzone 24 z. m. lekkim trzęsieniem ziemi o 3ej rano, w kierunku południowo-zachodniowym. — Influenca ustaie w

Frukforcie nad Menem. — Głoszą, że Xzję Niderlandzki Fryderyk wraz z swoją Małżonką uda się do Berlina. — Słychać, że Belgickie Ministerstwo wojny wydało rozkaz do bezwłocznego zaciągnięcia 4000 dymissjowanych żołnierzy. — Wiadomość o rozebraniu wieży *Szczepana* w Wiedniu, była mylną.

Turcja. — Wice-Król *Egiptu* bawi w Kairze od 1go Stycznia. Zwiedził on cały południowy Egipt, dla przekonania się czy wypełniają jego rozkazy względem uprawy bawełny, której ostatnim razem miano zebrać 200,000 wain-tuchów. — *Ibrahim* Basza był spodziewany w Egipcie w ostatnich dniach Stycznia. — Polityka kraju zdaje się zupełnie spoczywać, albowiem między Sułtanem i Wice-Królem panuje już teraz zgoda. Niedawno przybył Poseł z Stambułu do Kairu, niewiadomo iednak w jakim zamiarze.

Rozmaitości. — Wychodzący w *Peszczie* dziennik niemiecki *Der Spiegel*, donosi że wirtuozowie *Serwaczyński* i *Wagner* (ostatni wiolenczelista), w podróży swojej z Pesztu do Kolo-sworu (*Klausenburg*) w Ziemi Siedmiogrodzkiej, dawali 2 koncerty w Temeswarze i największe odbierali pochwały. W tejże podróży przejeżdżając przez Arad, wyprawili tamże 3 muzyczne wieczory d. 19, 20 i 21 Stycznia r. b. P. Serwaczyński grał na tych koncertach wariacje z żałobnego walca przez Pechaczka, wariacje Benesza i *potpourri* z pieśni polskich Duranda, którą sztukę muzyczną dwakroć powtarzać musiał. Obu artystów tak na publicznych, iako też na prywatnych koncertach, z największem wyszczególnieniem przyjinowano. — *Skrib*, mający teraz lat 45, jest Autorem 360 sztuk teatralnych, zktórych 280 pochwałę uzyskało. Poeta ten miał r. 1835 z przedstawień sztuk swoich 148,000 frank: dochodu. — Jeden z Deputowanych Belgijskich ułożył nowy artykuł podatkowania. Ma zamiar zaprojektować, ażeby tak stare panny, iako też starzy kawalerowie płacili rządowi za pozwolenie

pozostania w stanie bezzennym. Wniosek takowy, iak zapewniają, ma być przez Pana *Geudtben* złożony w belgijskiej izbie deputowanych. — Związki za pomocą listów ulęgną wkrótce znacznym zmianom, a dotychczasowych gońców trąby do mówienia zastąpią. Lordowie admiralicji w Londynie zajmują się obecnie rozpoznaniem projektu, zawierającego sposób udzielania urzędowych wiadomości z jednego do drugiego biura. Plan ten ma być równie szybkim, iak pojedynczym i da się wykonać bez wykrycia udzielanej tajemnicy. Wynalazcą jego jest król: angielski Lekarz P. *Kurtje*. Uczony ten poprawiwszy czynione w Paryżu próby fizyka *Biot* przesyłania głosu przez ciała ściśliwe, udowodnił, że tym sposobem wszelkie doniesienia z parlamentu do królewskiego pałacu St. Zams łatwo przesyłanemi być mogą. Zdać się, że pokonał wszelkie przeszkody, iakie przez odległość miejsca powstać mogły, albowiem P. *Biot* czyniąc próby trąbami P. *Kurtje*, choć był od przyjaciela swojego o 1039 pretów oddalonym, prowadził z nim jednak rozmowę, dla obu bardzo dobrze słyszalną. Potrzeba było tylko pół 6stej sekundy czasu do przesłania pierwszego słowa. Lecz tego jeszcze nie odkryto, od iakiego punktu głos ludzki słyszalnym być przestaje. — Cesarz *Fryderyk* mawiał: „Najlepszym sposobem pozbycia się grzecznie starego człowieka z tego świata, jest: dać mu młodą żonę.“ (R. L.) — Niegdyś *Dorja* (*Doża Wenecki*), kazał rozproszyć wielką skalę. „Ona jest zatwarda“, powiedział mu Dworzanin; a moje pieniądze są twardsze, odrzekł *Dorja*. — Kilka miesięcy przed śmiercią *Talmy*, owego największego dramatycznego artysty, przyszedł do niego jego pełnomocnik z zawiadomieniem, iż z 10 kwitów wystawionych przez niego do kassy teatralnej 6 zbywa. Przekonawszy się z książki, że te kwity były udzielone rzemieślnikowi, udał się do niego *Talma* z zapytaniem czemu się nie zgłasza po swoje pieniądze. Rzemieślnik lubo ubo-


gi, żadną miarą nie dał się do tego skłonić; nareszcie jeden ze znaniomych artysty, wyostał od niego odpowiedź, iż dla tego chowa te papiery, ponieważ widząc nadwężniające się zdrowie *Talmy*, spodziewa się po jego zgonie większych korzyści z jego rękopismu niż z wartości wystawionych pieniędzy. *Talma* napisał do przemyślnego spekulanta, aby niechybnie odebrał swoje pieniądze, gdyż go sądownie o to zapowzie. Rzemieślnik mając znowu nowy rękopis sławnego artysty, skłonił się do zgłoszenia się po należność za zwróceniem kwitów, i po śmierci *Talmy* istotnie sprzedał jego korespondencją Lordowi *Smith Klark*. — Poczta gołębia także doznała zatamowania, albowiem i gołębie zachorowały na gryppę. — Arabowie we wszystkim się sprzeciwiają naszym zwyczajom. 1) Arab staie wstrzemoniach na prawej nodze i dopiero lewą nogą wsiada na siodło. 2) Pisze z prawej ręki ku lewej. 3) Szablę nosi ze stroną wklęsłą na przód. 4) Ucina włosy na głowie, a brodę zostawia. 5) Zamiast krzesła, siada na własnych nogach. 6) Chleb iekiedy jeszcze jest gorący dopiero z pieca wzięty, mięso gdy ostygło, a rosół na końcu obiadu. 7) Wchodząc do pokoju my zdejmujemy kapelusz, oni zaś trzewiki. 8) Nasze kobiety piorą bieliznę rękami, zaś Arabskie tak długo białą nogami, póki się zupełnie nie oczyści. Beduini również iak Tatarzy jedzą także mięso, które poprzednio nieźdżiają pod siodłem; a lubo z Stambułu przechodzi do nich oświata europejska, (w Tuneście nawet już noszą nasze spodnie, tużurki i czapki), nie chcą jednak się wyrzec swoich zwyczajów. — Smutny przypadek zdarzył się niedawno w *Dessau*, albowiem w czasie próby teatralnej, dwaj Bracia tam usługujący, bawiąc się przygotowaną bronią, nieostrożnie jeden wystrzelił i zabił swojego brata. Nie wiadomo dotychczas kto tę broń tak ostro nabił. Rozpacz niewinnego bratobójcy jest nie do opisania.


PRZYIECHALI do WARSZAWY.


Swieszynski Józ: Dzie: z Guzowa, Maieki Fran: Dzie: z Podezeczy, Swiniarski Ktzi: Dzie: z Sieszni, Zuchowski Fel: z Szeliwy, Kurdwanowski Poin: D. z Radomia, Rembowski Win: Dzie: z Woli Chojna-ty, Trzeciński Ad: Dzie: z Trzcienny, Boski Jakób Dzie: z Olszowej Woli, Krański Stani: Dzie: z Pogorzeli, Gołaski Tom: Dzie: z Droblina, Gumiński Kons: Dzie: z Sumie, Słubowski Ant: Dzie: z Radzy-nia, Grdęga Jan Dzie: z Olechowa, Sufkowski Józ: Dzie: z Kónki, Marcinkowski Fran: Dzie: z Polaków, Lasocki Józ: Dzie: z Czernika.

D O N I E S I E N I A.


WIKTORJA NOWICKA życzy mieć wiadomość o Dzieciach swęgo Syna Konstantego Nowickiego, będących w Warszawie na opiece u Ciotki swojej Ma-ryanny Karwowskiej: ażatem pomienione Wnuki ie-łeli życzą dać osobie wiadomość, zechcą zgłosić się przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1661 na Isze pią-tro do Czarakowskiego, gdzie i List od Baki swo-iej odbiorą.

 Dnia Igo b. m. wyieżdżając z Restursy pała-uc Mniszkowskich, zgubiona została **CHUSTKA** Bor-desoa, koloru pasowego, z szla-ani na około wróż-nych kolorach. Biedny Służący który na tem szko-dować musi, uprasza łaskawego znalazcę aby takó-wą zwrócić raczył pod Nr 1341 przy ulicy Święto-Krzyżkiej, w domu Klimowicza, na Isze piątro, a to za wynagrodzeniem.

 Różne **SZAFY, SPOŁ** i inne Utensylja Skle-powe zdane do Składu Sukiennego lub też Han-dlu Papieru, są do sprzedania w Handlu Kommis-syom A. Gradenwita przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w Pałacu W. Grabowskiego.

 Karetka Wiedeńska, mało używana, w dobrym stanie jest do nabycia przy ulicy Aleksandra pod Nr 2783, niegdys zwany Pałac Karasia, u Siodlarza A. Dąbkowskiego.


W dniu 4 b. m. wieczorem z Teatruidącemu, zgub-iona została **PELERYNA** od Pła-zeza granatowego, przypinana; łaskawy znalazca tejez, raczy odesłać pod Nr 876, do właściciela domu; za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

 W Dobrach Dąbrowno w Obwodzie Olkuskim, Powiecie Lelowskim, obok Traktu z Miasta Lelowa do Miasta Żarki prowadzącego położonych, a pod-pisanego własnych, jest do nabycia w r. b. **MACIOR** sztuk Sto ze stada oryginalnego Merynos, w wieku najlepszym do przychowku będących, po cenie złp. 27 sztuka bez wełny, które przeto po strzyży na-stępnej w miesiacu Czerwcu będą do odebrania, na

teraz przez nabyweę wwełnie na miejscu obejrza-nej, po zaliczeniu zadatku w 3ciej części ceny, wed-ług upodobania Jnteruenta poznaczone być mogą. Adres przez Kielec i Koniecpol. Dąbrowno dnia 1 Marca 1837 roku. *Wincenty Piotrowski.*

Administracja Dóbr i Lasów Xięztwa Łowickie-go. — Gdy przeznaczone na dzień 3/15 Lutego r. b. Licytacja na wydzierżawienie Domu murowanego, wraz z Zabudowaniami i Ogrodem fruktowym, na My-dlarnia urządzonego, z wszelkimi Naczyniami i Na-rzędziami do Fabryki świec i mydła służącemi, w wsi Sapy w obwodzie Sochaczewskim, obok traktu fabrycznego szosse od Łowicza do Zgiezaza położo-nej, od Miasta Łowicza mil 2 od Bielan, Główna i Soboty, mile iedną odległej, w bliskości lasów, speł-za dla braku konkurentów bezskutecznie, przeto po-wtórny termin do Licytacji na wydzierżawienie od 3 lat do 6ciu, przeznacza się na dzień 4/16 Marca r. b. 1) Licytacja rozpocznie się od summy złp. 560 gr: 5, a to w stosunku procentu obrachowanego od ka-pitału wyłożonego, na Budowle, sprawienie Naczyń, i urządzenie Mydlarni. 2) Przystępujący do Licytacji złożyć ma do Kassy Xięztwa wadium w ilości złp. 560 gr. 5, które w razie nieutrzymania się przy Li-cytacji, natychmiast zwrócone mu będzie. Utrzymu-jący się zaś przy dzierżawie, zaraz po podpisaniu protokołu, złożyć winien kaucją na zabezpieczenie całości Budowli, Sprzętów i Naczyń Mydlarni, w sum-mie złp. 5,120, w której mu zaliczone wadium przy-ietem zostanie. — W Łyszkwicach dnia 15/27 Lute-go 1837 r. — Pełniący obowiązki Admiistratora Rad-ca Kollegjalny *T. Botwinko.* Sekretarz Administracji *J. Staszewski.*

Z Dóbr Guzowskich nadszedł transport **NASION**, które się sprzedają w Składach Domu handlowego Braci Łubieńskich i Spółki przy ulicy Królewskiej, w Pałacu dawniej Łubieńskich po cenach następują-cych. Wyki korzec złp. 18. Sperglu garniec zł. 2. — Konięzyny garniec zł. 6. Nasienia bu-rakowego zł. 6.

 Nadszedł świeży transport **ŚLIWEK MOŁ-DAWSKICH**, i **RYB MAŁOSOLNYCH**, w domu Ko-walowa pod Nr 2240 przy ulicy Nalewki.

Przybyły Farblarz z Stambułu **DYMITRY WERGI**, przyjmuje do farbowania wszelkiego koloru Mate-rije, iakoteż i wełniane różne drobniejsze rzeczy, oraz pranie Szali, Chustek i t. p. Mieszka przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 377, w domu Malca, na przeciw Poczty.

Dnia 26 Lutego 10 Marca r. b. o godzinie 10 ra-no, prawnie zajęte Ruchomości mianowicie: Sofa, Łustra, Stoliki, Zegar, Kopersztychy, Krzeselka,

Lampy, Cukru w rozmaitych gatunkach funtów 50, Bufet, Rygaty, Słoje szklane, i t. p. w Warszawie przy ulicy Elektoalnej pod Nr 748, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Edw: Marjewski.*

Zeby nikogo wnieprzejęmności niewprowadzić, donoszę niniejszym publicznie, że przez cały przeciąg czasu iak tylko handel mój prowadzę, nigdy żadnego Wexlu na imię moje niewystawiałem, jeżeli więc iakowy kto posiada, ostrzegam że iako przezemnie nie podpisany przyjęty nie będzie i nigdy wypłaconym niezostanie; nadto, donoszę iż niewystawiając nigdy żadnych Wexlów i nadal iaki bąc Wexel żadnego waloru mieć nie będzie z podpisem moim. W Warszawie dnia 8 Marca 1837 r. *Florjan Fukier.*

GUWERNER w wieku dojrzałym, który tak w Francji iako też w Polsce trudnił się wychowaniem młodzieży, życzyłby sobie być umieszczonym iako Guwerner tu w Warszawie lub na Prowincji. Dalszą informacją zakomunikuje Księgarnia Aug: Ema: Gliksherga, przy ulicy Miodowej pod filarami.

W dniu 26 Lutego/10 Marca r. b. o godzinie 11 z rana tu w Warszawie przy ulicy Wróblej pod Nr 2885, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją prawnie zajęte Ruchomości iako to: Łóżko, Komoda, Szafka, Stół, Krzeselka, i t. p. przedmioty.

Paweł Wretowski K. T. G. W. M.

POMIESZKANIE kawalerskie na 1m piątrze od frontu przy ulicy Kanonja pod Nr 75, z Piwnicą na skład opałowego drzewa, od Wielkiej Noey do naciecia. Władomość na 2m piątrze.

Kupującym **DRÓZDZE** z fabryki Portera podpisanych czynieni niniejszym zawiadomienie, aby dla predkiej expedycji, raczyli zwykłe próżne beczki na drożdże na zapas zostawiać, ponieważ gęste Drożdże potrzebują długiego czasu do napełnienia, bezczka tych drożdży sprzedaje się po zł: 15 bez naczynia, przy ulicy Krochmalnej i Ciepłej Nr 1108.

Schaefer et Glimpf.

Pod Nr 1029 przy ulicy Grzybowskiej, iest dowyńnaciecia **SPKICHRZ** na zsymp zboża.

WIOSKA o półtory mili od Warszawy, obok Piaseczna, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana 1837 na lat kilka. Wiadomość w domu pod Nr 2239 na Nalewkach, w bramie po prawej ręce, codziennie od 9 do 12 godziny z rana.

Przekonawszy się iż od nieiaktiego czasu tu w mieście Musztardę fałszowano, i w słoiki z znakami i etykietami, iakie iedynie tylko z mocy kontraktu w dniu 8 Listopada 1828, przed Rejentem Wiłskim ze mną zawartego, mym Pełnomocnikom Panom J. G. Schaefer i Com. służą, zaopatrzone napełniana, i iako by z mej fabryki pochodząca przedawana została, prze-

co na znaczne straty wystawiony iestem, widziałem się zmuszony, dla zabezpieczenia się od takowych, i ochronienia Publiczności od nabywania złej Musztardy za dobrą, iako fałszowanej, każdy Słoik Musztardy z mej fabryki pochodzący, pieczęcią przez Wysoką Komisją Spraw Wewnu: iako znak fabryczny, łaskawie mi u

obrażoną zaołączoną pieczęcią 15 Marca r. b. opatrzoną nie szowaną uznania moia exystuie chmalnej, Ner tykieta, ulicę i szczy zawierad sę PP. Kup szych iako i na prowincji zamieszkałych, sprzedają mej Musztardy trudniących się później ogłosze. — Upraszam zarazem wzytych Panów Kupców dawną Musztardę z mej fabryki posiadających ażeby takową dla zaopatrzenia iej powyższą pieczęcią do fabryki nadsyłać, gdzie za poprzędnem odpięczętowaniem każdego Słoika, i po przekonaniu się o tożsamości, (bowiem z powierzchności tak iest, do mej Musztardy podobną, iż iej sam rozeczać nie mogę), należycie opieczętowaną i właścicielom zwróconą zostanie. — Dopuszczając się tego fałszerstwa, drogą kryminalną do odpowiedzialności pociągnięci zostali, o czem Przez: Publiczność zawiadomienie omieszkuie.



dzieloną, tu wypatrzeć i wszelką tóż pieczęcią zabędzie, za słałie. — Fabryka przy ulicy Kro 1108, i każda e-numer powyższopowinna. — Liców tak tutej-

Per Richard Jannillon.



W Ogrodzie Unruh zwanym, u niżej pod-pisanego, dostać można następujących szczegótów: Cebul kwiatowych hollen-derskich, kwitniących i rozkwitających, Nasion kwiatowych, warzywnych i pastewnych, Drzewek owocowych i aielowych, Krzaków i flanców do ozdoby klombów służących, Drzewek brzoskwino-wych w doniczkach konserwowanych przez zimę dla pewności w przyięciu się, i przeszło 100 gatunków Georginów i Malwów, po cenie najpomniejszej do-stać można.

Rudolf Ohm.

MLECZARNIA NA FOXALU. Ponieważ wielo-krotne sprawdzania przekonały, iż niektóre sługi wysyłane do tego Zakładu po nabiatał, takowy gdzie indziej kupują, bez względu na dobroć i byle tańszy, a nawet często w samym zakładzie tańszy ga-tunek nabiatału z droższym mieszaiać przeto dla za-pobieżenia temu nadużyciu, Mleczarnia postanowiła wydawać każdemu na iego żądanie bilety, z wyraż-niem daty, ilości i gatunku nabiatału wziętego. Przy-czem powtarza się najsoleniejsze zapewnienie iż

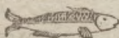
tak dotąd tak i nadal sprzedawane będzie. O czystości zaś i porządku w obchodzeniu się z nabiątkiem, każdy nauceznie przekonać się może. Ceny zimowe do końca Marca r. b. zostają niezmiennione.



W dobach Belna pod Gostyninem, znajduje się 500 SKOPOW rosnących, wysoko poprawnych, wlatach od 3 do 5cin, niemniej MACIOR o takiejże wełnie i latach sztuk 100, i TRYKÓW młodych pochodzących z rasy Goafu Morgersen w Saxonji, (którego Owczarnia tak reputowaną jest) mała ilość; to wszystko sprzedane będzie po cenie upiarkowanej, lub po cenie odpowiedniej wartości każdego gatunku.



We wsi Gródek w Woie: Podlaskiem, jest do przedania 150 MACIOR i kilkanaście sztuk TRYKÓW z prawdziwych oryginalnych Merynosów; wiadomość na miejscu.



W Handlu Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana, pod znakiem Wieroryba, nadszedł świeży transport SLEDZI prawdziwych Holenderskich świeżych w pół aichtelkach i SLEDZI zwanych Szotów, które na beczki ikopy sprzedają się; MINOGÓW Elbląskich świeżych, oraz WINA znanego i powszechnie ulubionego, SZABLKI garniec zł. 10, i WINA WĘGERSKIEGO stołowego, garniec zł. 12 sprzedaje się.



Nauczyciel, który dotąd zostawał w znakomitych domach w obowiązkach Guwernera, przybywszy niedawno do Warszawy, i po złożonych examinach otrzymawszy od Wyższej władzy pozwolenie do dawania lekcji języka Francuzkiego, Arytmetyki i Planimetrii w Instytutach Naukowych Wyższych płci obojej i w domach prywatnych stolicy, ma zaszczyt polecić się przeznaczej Publiczności. Mieszka przy ulicy Freta Nr 257; wiadomość u Gospodarza domu.

KONTRAKTÓW NAJMÓ MIESZKAŃ dostać można jedynie tylko w składzie Papieru z Jeziorny pod Nr 473 lit: C, ulica Wierzbowa.

Młodzieniec posiadający dostateczne kwalifikacje do pełnienia obowiązków RACHMISTRZA, RZĄDZCY DOMU, WÓJTA GMINY, zwłaszcza że pierwsze zostając w obowiązkach Służby Publicznej wykonywał, życzy sobie takowe objąć w Dobrach prywatnych; wiadomość pod Nr 111, ulica Piwna, na 3em piątrze od frontu.

Kto ma do wynajęcia od Wielkiej Nocy lub Sgo Jana r. b. LOKAL składający się z 3ch lub 4ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwabni, w bliskości Banku lub tu przy jednej z ulic Miódowej, Senatorskiej,

Nowo-Senatorskiej, Bielańskiej, niech się zgłosi do Drukarni Kurjera.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

1) Ktoby sobie życzył Synów swoich, chodzących do Szkół w Warszawie, umieścić na STANCJI i STOLE u Osób upoważnionych do tego przez Zwierzchność Gimnazjalną, raczy się zgłosić po Informację do Biura Poruczeń. Pomoc naukowa, ciągła konwersacja po francuzku i niemiecku, oraz lekcje muzyki na fortepianie, zapewniają się.

2) W domu pod 2637, przy ulicy Zródlowej, poniżej byłego Konserwatorjum, są do najęcia w każdym czasie: 1) LOKAL na 1m piątrze, składający się z 2ch Pokoiów, Przedpokoiu, Spiżarni, Góry i Piwnicy. 2) Kuchnia z Jzją na górze, dla Słuszarza lub innego rzemieślnika. Oba lokale za bardzo umiarkowaną cenę.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEN Nr 473 Lit: C.

Dwie KROWY ŻULAWSKIE po ociehleniu, są do sprzedania pod Nr 630, przy ulicy Trebackiej; wiadomość w Skiepie na dole.

DONIESIENIA z BIURA INFORMACYJNEGO.

Młodzieniec odbywszy praktyki biurowe w fachach Administracyjnych i Sądowych, tudzież w Rachunkowości przez lat kilka, posiadając chlubna świadectwa; życzy przyjąć czyli to wmieścić tutejszem lub też w jakich dobrach obowiązkach przy Kantorze Letterji, Rządcy domu, Wójta Gminy, Kontrollera do prowadzenia pod każdym względem Rachunkowości it. p. Wiadomość pod Nr 111, ulica Piwna na 2giem piątrze od frontu.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 55a.

SNIAĐANIE: Sandacz ziaia; Kotlety rybne z sosem, Szczupak z włośzczy; Stokłkisz, Karp na szaro; Pierogi tatarska; ze śmiej; Zupa ryb; i Rosoś. KOLACJA: Omlet biskokto; Ryby 2kie, i inne Potrawy.

* * * Dziś w wieczor, KWINTET Kurzątkowskiego odegra wyjątki Uwertur z różnych Oper celniejszych, między którymi grany będzie Rosen - Cottillon przez J. Lannera, w Lokalu M. Jamroszyńskiego w domu W. Bogk narożnym przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej Nr 477 Lit: A.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe 3. TEATRROZMAITOŚCI. Jutro Wtoregga. Banocette przecięte. Cabinet figar mechanicznych.

TEATR DAWNY ROZMAITOŚCI. Dziś Sztukmistrze Angielscy.

Czwartek. — Dnia 9 Marca. — Rok 1837.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego. — Podaje do wiadomości powszechnej, iż z powodu niedoszłej licytacji o dostawę do Mennicy Miedzi centnarów 200 wagi kolońskiej, odbędzie się powtórna o też dostawę w Biurze Dyrekcji Mennicy przy ulicy Białąskiej pod Nr 607, licytacja w dniu 31/5 Marca o godzinie 11 przed południem, a to stosownie do warunków które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji, naznacza się summa złp. 50,000, a podejmującemu się najtaniej dostawy, pierwszeństwo przyznaniem zostanie. Życzący podjęcia się powyższej dostawy, winni są stawić się w miejscu i czasie wyżej opisanych i przed przystąpieniem do licytacji złożyć na wadium każdy po złp. 5000. — Dyrektor *Biełkowski*, Kontrollor Jny *M. Biernacki*, Członek Dyrekcji *Zabiński*, Sekretarz *Ginett*.

DONIESIENIA.

W Pałacu dawniej Żubińskich od frontu od ulicy Królewskiej, jest do wynajęcia od Wielkiejnoocy **LOKAL** składający się z domu, Iszego i 2go piętra, oraz Stajni i Wozowni; wiadomość w Kantorze Domu Handlowego Braci Żubińskich i Spółki.



Dom z Ogrodem obszernym frukotowym i warzywnym, w korzystnem położeniu do budowli, a nawet i drewniane budowle wolno jest stawiać, to jest przy ulicy Dzielnej pod Nr 2374, a przeciwko nowego domu Żukwicyjnego, jest z wolnej ręki do sprzedania lub sam Ogród do wydzierżawienia każdego czasu. Mający chęć nabycia, takowego, raczy się zgłosić za rogatką Wolskie pod Nr 3112, do Właściciela domu *F. Magnoskiego*, na przeciw ogrodu *Unrua*.

Osoba posiadająca chlubne świadectwa, posiadająca doskonale język polski i rossyjski, życzy przyjąć obowiązek w Kantorze Loteryjnym lub za Murbiego. Wiadomość w Drukarni Kurjera War.

Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, iż d. 4/16 Marca r. b. o godz. 11tej przed południem, w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Białąskiej pod Nro 607 położonym, odbędzie się Licytacja głośna in minus o dostawę do Mennicy drzewa olszowego sążni kubicznych 100, stosownie do warunków które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa złp. 5,000, a podejmującemu się najtaniej dostawy, pierwszeństwo przyznaniem będzie. Życzący podjęcia się powyższej dostawy, winni są stawić się w miejscu i czasie wyżej opisanych, i przed przystąpieniem do licytacji, złożyć na wadium po złp.

500, które po odbytej licytacji zwrócone będą Interesentom, wyiawszy osobę przy licytacji utrzymującą się. — Dyrektor *Biełkowski*, Kontrollor Jeneralny *M. Biernacki*, Członek Dyrekcji *Zabiński*, Sekretarz *Ginett*.

SKLEP w domu narożnym pod Nr 160, przy ulicy Nowomiejskiej, w miejscu najludniejszym, w bliskości targu drzewnego i iatek rzeźniczych, do wszelkiego handlu przydatny; oraz **MIESZKANIE** z 2ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy złożone, do najęcia od Wielkiejnoocy r. b.; bliższa wiadomość u Właściciela w tymże domu na 2em piątrze.

Dnia 7 b. m. wieczorem iadącemu z Fabryki *P. Perks* przez Nowy świat, wypadły 3 **NOZE** do Sieczkarni. Uprasza się znalazcy o oddanie pod Nr 413 b. do Cukierni przy Saskim ogrodzie, za nagrodą zł. 20.

W dobrach blisko Warszawy położonych, są od Sgo Jana r. b. do wydzierżawienia **FOLWARKI**; bliższa wiadomość u Rządcy Pałacu w Warszawie, pod N 415.

KSIAZKA LEGITYMACYJNA należąca do Katarzyny Piwinkiewicz, zagubioną została; uprasza o oddanie do Kommissarza cyr. 5.

SLEDZI Holenderskich świeżych na pół ahtelki dostać można za mierną cenę w Handlu Franciszka Fuchs przy ulicy Senatorskiej na przeciw OO. Reformatów, pod 467.

SERJE WYLOSOWANE Obligacji Udziałowych, których szczegółowe losowanie z dniem 15 b. m. się rozpocznie, iako też **OBLIGACJI** Częstkowych po złp: 500, w Kantorze Loterji Jana Epstejn w domu Nr 489 Lit: A. przy rogu ulicy Długiej i Miodowej exystującym, nabyć można.

Osoba przybyła z Saxonji do Warszawy, posiadająca dobrej konduty świadectwa, oraz z powodu kilkoletnich podróży za granicą, dosyć dobrze język francuzki posiada, życzy sobie ulokować się za **KAMERDYNERA** u iakiego dworu, a szczególnie u **JWPanów** wycieżdzających za granicę, i zaruęcza, że pełnić będzie swój obowiązek z zadowoleniem. Życzący sobie zasięgnąć wiadomość, raczy się zgłosić do Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego.

Podpisany ostrzega iżby nikt nienabywał **WEXLU** d. 22 Stycznia 1835 r. w Summie zł: 1800 przez tegoż podpisanego solidarnie z *Rachnyelem Ber-sengarten* na Osobę *W. Wiktora Drzewieckiego* wystawionego, albowiem o uznaniu wexłu tego za nieobowiązujący proces przed właściwy Sąd wytoczonemu został, a nabywca na próżną stratę by się naraził.

Maier Naftel Kroshar.

Zupoważnienia Kom: Rz: Spraw Wewnętr: Docho. i Os: Publ: wzywają niniejszym chęć mających podjąć się roboty Szklarskiej na r. b. w Pałacu teżże Kommissji, stawić się na dzień 26 Lutego/10 Marca na odbyć się mającą in minus publiczną licytacją przez deklaracje opieczętowane; ceny iakie K. R. ułożyła, przejrzeć można każdego dnia u Rządcey Pałacu teżże. *J. Winnicki R. P. Nr 645/6.*

JWW. i WW. Obywatelom Królestwa Polskiego, którzy dowodów do wywodu szlachectwa potrzebnych w Wielkiem Xtwie Poznańskiem szukać chcą, pośrednictwo swe i stosowne objaśnienia ofiaruie. — Królewski Kommissarz Sprawiedliwości *Rejkowski*, w mieście Gnieźnie w W. X. P. mieszka.

Osoba ukwalifikowana na RZĄDZCĘ Dóbr, tudzież ZASTĘPCY Wójta Gminy, również obeznana z Ekonomiką, życzy sobie przyjąć podobne obowiązki na prowincji; wiadomość przy ulicy Starej pod Nr 1872 na dole, stacji Nr. 4.

Do Dóbr znacznych potrzeba RACHMISTRZA dobrze obeznanego z Gospodarstwem, PISARZA Prowentowego i GORZELNIANEGO do Pistorjusza; wiadomość o tem pod Nr 1346 Lit: B. przy ulicy Mazowieckiej.



W Obwodzie Warsz: we wsi Swięcicach 1/4 mili od stacji Oltarzewa, nabyć można 50 MACIOR po duk: 4; i 50 TRYKOW: po duk: 12; dwuletnich, z rassy

uzslachetnionej Saskiej.

Mając na zawsze oddalić się z kraiu Polskiego do Krakowa i w tym celu zgłosiwszy się już do władzy miejscowej o uzyskanie Paszportu emigracyjnego, wzywam niniejszem interesowane osoby, któreby do mnie iakąbą miały pretensją, ażeby z takąową w przeciagu 4ch tygodni od daty dzisiejszej jako do czasu zaniesienia Rekwizycji o wstrzymanie paszportu emigracyjnego oznaczonego, według przepisów, ledynie w formie sądowej prawnej, do najbliższych władz zgłosiły się. — *Ło ta Kowalczyk* w a pod Nr 2451 na Nowolipiu w Cyr: 6 zamieszkała.



Podaje się do publicznej wiadomości, iż w Wtwie Płockiem, Obwo: Pultuskim-Gminie Długosiodło, iest do wypuszczenia na najwystość Młyn i Tartak Zach, za wkupnem i opłatą ugodzonego kanonu wraz z Młynem i 2ch gankach, Tartakiem, Gruntem mor: 60 zasianym, Łakami i w dobrym stanie Budowlą gospodarską od Czerwca 1837 r. o bliższych warunkach wypuszczenia, dowiedzieć się Konkurent może na gruncie we Wsi Bessowie 1/4 mili odległej od tegoż Młyna.

Dla palących *sygara*, zrobiono w Fabryce wyrobów metalowych i lakierowanych C. F. *Mintera*, sprzęt bardzo ozdobny i użyteczny. Jest to podstawa kształtów wianienki, do włożenia weń palącego się *sygara* lub strząsania popiołu. Znajdują się oraz również ozdobne Puszki do *sygarów*.

PASOW do brzucha, elastycznych, nader wygodnych i ochraniających przy chłodnem powietrzu, dostać można w Składzie gotowych Kamizelek i Bielizny męskiej, połączoneym ze Składem płóciennym i sukiennym, przy ulicy Miodowej Nr 492, na przeciw Kościoła Bazylianów.

Prawnie zaigta Nieruchomość murowana z Ogrodem w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1021 położona, w dniu 18/30 Marca r. b. o godzinie 11 z rana w miejsce teżże Nieruchomości przez publiczną Licytacją na rok ieden, poczynając od dnia 1 Lipca r. b. do tegoż czasu 1838 r. wydzierżawioną będzie. Licytacja rozpocznie się od summy rocznie tymczasowo ustanowionej z p. 1,000; a każdy przystępujący do niej złoży wadium z p. 250. Warunki dzierżawy przejrzeć można w mieszkaniu podpisanego przy ulicy Podwał pod Nr 522.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Dwa LOKALE frontowe, ieden na 1m piątrze, składający się z 2ch Pokoi, Salonu o 4ch oknach, Kuchni, Piwnicy i Drwalni; 2gi z 4ch Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy na 2m piątrze; oraz Góra długości 68 łokci na skład zboża przy ulicy Targowej pod Nrem 959, niemniej 2 Pokoje w Pałacu przy ulicy Żabiej na przeciwko Banku pod Nr 955, od Wielkiej Nocy do wynajęcia. Wiadomość u Rządcey pod 959.

Podpisany zawiadamiam Szanową Publiczność, iż w składzie moim Litograficznym przy ulicy Krak: Przed: Nr 425, w Hotelu Saskim, dostać można wszelkiego rodzaju Wzorów rysunkowych dla początkowej młodzieży, tudzież Pendzli do minjatur, Piór stalowych w najlepszych gatunkach, (Patent *Perryian*) i elastycznych, wszystkie litery Opatków Paryżkich, Papiery Jeziorskie, Okładki dla uczniów kolorowane, Wexle polskie i niemieckie od zł. 4 do 6, 100 sztuk, Biletów do Jmiecin na tuziny, sta; i tysiące w najświeższym guście 3ma kolorami drukowane, Papier rygowany arkusz po gr. 4, Kartek do Win, Oliwy i Araku, oraz Wina Szampańskiego i wszelkie tym podobne wyroby litograficzne własnej fabryki. Przyjmuie zarazem wszelkie obstalunki, iako to: Bilety wizytowe na papierze angielskim,

Adressy, Blankiety, Tabele, Rachunki, Wexle, Prejskuranty, Rysunki wszelkie, grawirowane, piórowe i kredowe, reżąc za wydoskonaloną robotę i przednie kńończenie; ceny mierne, lecz stałe. *F. Schuster.*

Podpisany ostrzega niniejszem, aby nikt Dokumentu w d. 11 Stycznia 1837 r. na złp. 700 gr. 15, wyniknąc i należyc maiaących do kapitału z procentem złp. 2646, przezemnie na rzecz Tomasza Wróblewskiego warunkowo wystawionego, a przez Maciecia Legniewskiego i Bartłomieja Kawelskiego iako świadków podpisanego, nie nabywał, albowiem dokument ten na skutek aktu przed Reientem Willjan w dniu 13/25 Lutego r. b., przez pomienionego Wróblewskiego zeznanego, żadnego już od tegoż dnia nie ma względem mnie obowiązku, i każdy nabycia dokumentu tego zamiar mający, sam sobie winę i szkody przypisać będzie musiał. *Walenty Swierczewski* Właściciel domu przy ulicy Jnflandzkiej Nr 2106.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie. — Wskutek polecenia Komisjsi Wdztwa Mazowieckiego z d. 2f14 Lutego r. b. Nr 95,862f39,720, podaje do wiadomości, iż w dniu 1f13 Marca r. b. o godzinie 9 przed południem tu w Warszawie naplądzie do Posesji Nr 2926, przy ulicy Solec należącym, sprzedanem zostanie przez publiczną Licytacją Drzewo budowlane za gotowe pieniądze natychmiast płacić się mające. Drzewo to składa się z 800 sztuk Krokiew, 261 sztuk Murłatów i 95 sztuk Przyciesi, wartości ogólnej złp: 5,229 w procesie defraudacyjnym ostatecznie na konfiskatę wskazanych. Inspektor 1. Dyrugiący Służbą Komory *Zarnowski.* Adjunkt *Zaborowski.*

Urząd Mnicypalny M. S. Warszawy. Zażalniając prośbę Starozakiego, o udzielenie nowej KSIĄZKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej, wzywa każdego kto by ją posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Mnicypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczono, przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tą w razie dostreżenia w obcy ręku posiadacza tegoż za nieprawnego właściciela uważali i do najbliższego Kommissarza Cyркуłowego dostawili. Referendarz Stanu Prezydent *J. Błaszczynski.* Sekretarz, Jeneralny *G. Jachłowski.*

Pod Ner 2428, przy ulicy Nowolipie, są do sprzedania 2 MAGLE Angielskie.

Niżej podpisany Fabrykant Narzędzi Chirurgicznych, Apparatów otthopedycznych i Bandaży, donosi Szano: Publicznosci, iż znajdujący się osoby, trudniące się robieniem czyli raczej obszywaniem pasków rapturowych, używające tego nazwiska, jeżeli

zachodzi omyłka co do mieszkań, albo zapewniające szukającego takowych Bandaży, że sprężyny w tychże są z fabryki podpisanego, i w przypadku jeżeli cierpiący przekona się o niedokładności i żąda poprawy ich nędznej roboty, natenczas zapewniają go, że sprężyny wzięte z fabryki Manna, i oni takowe tylko obszywali i sprzedali, i do niego pacjentów odsyłaia, ażeby takowe poprawiać. Oświadczam więc niniejszem, że nigdy nie trudniłem się sprzedawaniem takowych sprężyn dla rzemieślników, szukających w tem zysku, tylko dla pacjentów lub lekarzy paski rapturowe iak najdokładniej urządza i za ich dobroć i trwałość każdemu ręce. Jeżeli niniejsze ogłoszenie nie byłoby dostateczne do wstrzymania takowych nadużyć, natenczas te osoby same sobie winę przypiszą, jeżeli sądowe kroki przedewzięte będą, a karani iako używających niewłaściwe nazwisko, z krzywdą chorego, ogłoszeniem nazwisk w pismach publicznych. — *G. Mann* mieszkający przy ulicy Alexandrji pod Nr 2768, w domu dawniej Zienteckich obok Kantoru Głównego Loterji.

Podpisany zawiadamia Szanownych *Właścicieli Gorzelń,* iż przez praktykę i doświadczenie wynalazł sposób robienia *sztucznych drożdży,* które iuz w różnych gorzelniach zupełnie celowi odpowiadają, a przy największych wydatkach spirytusu małego kosztu wymagają. Przy opisaniu tychże przyłącza się postępowanie i objaśnienie o zacierach, a szczególnie gęstych, tak zbożowych iako i kartoflanych dążąc do najwzszszego wydatku; albowiem otrzymałem zwykle z korca żyta garncy 8, a z korca kartofli między 12 do 16stu kwart 10tej próby *Magiera.* Chcący nabyć ten sekret, niechaj się łaskawie zgłosi do mnie, aby przy odbiorze tegoż, jeszcze mógł się praktycznie przekonać w Gorzelni o miłę od Warszawy położonej; zapewniam przytem mierną cenę, to iest złp. 100. W W. Obywatelom na prowincji zamieszkałym za tę summę przesłać przyrzekam. Mieszkampizy ulicy Biełańskiej Nr 603 w hot: Lipskim. *M. Kannebaum.*

W dniu 3 b. m. zginęły niewiadomym sposobem z domu pod Nr 455f6 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, następujące PAPIERY: Wyrok Sądu Appelacyjnego z dnia 5 Grudnia 1821, przytem 2 Rewersa każdy na 25 dukatów, pisane w języku niemieckim na ćwiartce papieru, toż samo wystawione w 1821 r.; przytem Wexel na zł: 450 w roku 1819 wy-

stawiony i pieczęcią herbową stwierdzony, Papiery te od leżenia już zokolwiek zżółkniały. Ktoby podobne papiery znalazł lub gdyby mu przez jakąś Osobę były dane do przeczytania, niech doniesie pod powyższy Numer na 2gie piętro lub do handlu żelaznego obok Dobrycza na teje ulicy, otrzyma w pierwszym lub drugim razie złp. 50 nagrody.

Ogrodnicy Bracia Rajber przybywszy z Drezna do Warszawy, zawiadamiają Łaskawą Publiczność, iż przysposobili znaczny zapas rozmaitych Drzew fruktowych najwyborniejszych gatunków, to jest: Jabłek, Gruszek, Sliw, Wisień różnych, Rengloty, Aprikoz, Brzoskwinie, Agrest, Winogrona, Kwiaty rozmaite, Róże, Goździki, Cebule kwiatowe i różne nasiona warzywne i ogrodowe. Stoją w Hotelu Lipskim pod Nrem 22 stancji na dole; bliższa wiadomość u Szwajcara w bramie.

Nowo-założony **KANTOR LOTERJI KLASSYCZNEJ i LICZBOWEJ** w domu Jasińskich na Loterję wystawionym, ogłasza, że ma jeszcze do sprzedania Losy na tęż Loterję i zarazem z powodu zbliżającego się termin ciągnięcia onejże, ponawia w skróconiu ogłoszenia planu tej nowej zupełnie Loterji. Loterja ta składa się tylko z 12,000 Numerów, z których 2000 Losów jest wygrywających, iako to:

- 1. Los wygrywa **DOM** jeden z Największych w Warszawie 187 Pokoi mieszkalnych, tajnie, wozownie, ogród wielki z oranżeryją, 2ma trebhauzami i letniem mieszkaniem mający, oceniony przez biegłych przysięgłych na złp 913,000 i do tego gotowizną podług planu zł. 100,000.
- 1. Los wygrywa gotowizną złp. 150,000.
- 1. — — — — — **DOM** mniejszy oceniony zł. 124,000. i do tego gotowizną 25,000.
- 1. — — — — — gotowizną 50,000.
- 1. — — — — — 25,000.
- 3. Losy po zł. 10,000 wygrywają gotowiz: zł. 30,000.
- 10. — — — — — 5000 — — — — — 50,000.
- 32. — — — — — 2000 — — — — — 64,000.
- 60. — — — — — 1000 — — — — — 60,000.
- 250. — — — — — 500 — — — — — 125,000.
- 1640 — — — — — 250 — — — — — 410,000.

Ciągnięcie tej loterji ma się odbyć w dniu 6/18 i 7/19 Kwietnia r. b. — Cena Biletu całkowitego zł. 180. Cwiartkowego zł. 45. Osobom na prowincji lub za granicą Królestwa Polskiego zamieszkałym; życzącym nabyć losy z tego Kantoru, zapewniam się najakuratniejszą korespondencją i zadostyć uczynienie nadesłanym zleceniom.

E. ANDRYCHIEWICZ.

MIESZKANIE przy ulicy Miodowej i Podwał Nr

482, od Wielkiej nocy na Im piętrze od Miodowej ulicy, 2 Salony, Pokoiów 7, Kuchnia, Piwnica, Stajnia i Wozownia, na dole także od Miodowej ulicy **SKLEP** obszerny, **POKOI 4, KUCHNIA, PIWNICA**, od Wielkiej Noccy do wynajęcia.

KSIĄŻECZKA Legitymacyjna Tekli Janowicz zaginała. Łaskawy znalazca raczy oddać do Cyr: S. *Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.* W zadawieniu proby Starozakon: Mendla Wolfowicza Korwadło pod Nr 1797 Lit: A. zamieszkałego, o udzielenie nowej **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej w miejsce zagubionego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego ktoby ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczzone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąż wrazie dostrzeżenia w obcyem ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważali i o tem najbliższemu Kommissarzowi Cyrkułowemu znać dali. Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczczyński*. Sekretarz Jeneralny *G. Jahotkowski.*

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Przychylając się do proby Starozakon: Hersza Librowicza Walisz pod Nr 2567/8 zamieszkałego, o udzielenie nowej **KSIĄŻKI** Legitymacyjnej w miejsce zagubionej, niniejszym wzywa każdego ktoby ją posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Muncypalnym w Sekcji Biletowej złożył ostrzegając przytem mieszkańców, że rzeczona Książka niniejszym umarza się, a przeto wrazie dostrzeżenia w obcyem ręku posiadacza onej, aby za nieprawego Właściciela uważali i iako takiego do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawili. W Warszawie d. 16/28 Września 1836 r. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jahotkowski.*



DOM przy ulicy Leszno Ner 673 Lit B, czyniący rocznie 6,000 zł., iest do sprzedania z wolnej ręki; o warunkach dowiedzieć się można na gruncie, lub w Biurze Informacyjnem.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

3) Małżeństwo bezdzietne, życzy sobie mieszkać u porządných osób, któreby nie miały na celu spekulacji; też iedynie pewien rodzaj menażu wspólnej usłudze, opale i życiu. Ktoby więc miał obszerny i porządny Pokoj, w domu więcej ku środkowi miasta zbliżonym, może zawrzeć ngodę o której warunkach dowiędzie się w Biurze Poruczeń.